

DANE SATELITARNE DLA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ. POLSA O SWOICH DZIAŁANIACH [RELACJA]

Mówiąc o danych satelitarnych mających istotne znaczenie dla państwa i społeczeństwa, myślimy jednakowo o danych obrazowych, komunikacyjnych i nawigacyjnych. Każdy z tych obszarów wymaga dodatkowego wspierania, jeśli chodzi o diagnozę często nieuświadomionych potrzeb administracji państwowej oraz przygotowanie użytkowe kadr i służb różnego szczebla. Taki właśnie rodzaj zaangażowania był przedmiotem zorganizowanego w poniedziałek 30 listopada zdalnego briefingu Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA).

Polska Agencja Kosmiczna angażuje się w popularyzację i ułatwianie wykorzystania danych satelitarnych w administracji publicznej: szkoli kadry i prowadzi program pilotażowy, który ma pomóc sektorowi publicznemu w zamawianiu potrzebnych usług - podkreślił w trakcie poniedziałkowej telekonferencji dotychczasowy prezes agencji, Michał Szaniawski. Szef POLSA skupił się na scharakteryzowaniu i podsumowaniu działań agencji w obszarze upowszechniania użytku danych satelitarnych w jednostkach administracji publicznej. W zdalnym spotkaniu - prowadzonym z niedawno otwartego obiektu Cosmic Hub (w warszawskim Cambridge Innovation Center) - uczestniczyła również dyrektor Departamentu Edukacji POLSA, Kinga Gruszecka.

Podczas swojego wystąpienia szef Polskiej Agencji Kosmicznej omówił ścieżki realizacji wybranych trwających projektów z zaangażowaniem agencji. Wskazał, że obecnie jest to kilka osobnych inicjatyw wspierających administrację publiczną w korzystaniu z danych satelitarnych - na różnych etapach wdrożenia i finansowanych z różnych źródeł.

Prezes Szaniawski rozpoczął od przedstawienia zaangażowania w projekt edukacyjno-infrastrukturalny Sat4Envi, w ramach którego działa obecnie system operacyjnego gromadzenia, udostępniania i promocji cyfrowej informacji satelitarnej o środowisku. Sat4Envi realizowany jest przez konsorcjum koordynowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej-Państwowy Instytut Badawczy - z udziałem POLSA, AGH Cyfronet oraz CBK PAN.

Czytaj też: [Polska Agencja Kosmiczna w projekcie Sat4Envi](#)

Jak wskazał Szaniawski, zadaniem agencji w tej inicjatywie było przede wszystkim organizowanie szkoleń dla administracji publicznej i stworzenie bezpłatnej platformy e-learningowej. Zgodnie ze statystykami programu, w szkoleniach stacjonarnych i online wzięło udział ok. 500 osób, a za pośrednictwem platformy e-learningowej - ok. 300. "Jeszcze kilka lat temu administracja publiczna bała się korzystać z danych satelitarnych. Teraz to już nieaktualne" - skonstruował prezes Szaniawski. Dodał, że w najbliższym czasie będzie udostępniany też tematyczny podręcznik pt. "Dane satelitarne".

Projekt ten znajduje się już na końcowym etapie swojej realizacji.

Na polu łączności satelitarnej agencja zaangażowana jest z kolei w realizację projektu ENTRUSTED. To inicjatywa poświęcona budowaniu regionalnej sieci użytkowników bezpiecznej łączności satelitarnej na użytek rządowy, realizowana z kilkunastoma agencjami kosmicznymi w Europie. "Projekt ENTRUSTED jest zupełnie nowym projektem, uruchomionym dosłownie 2 miesiące temu i zaplanowanym do lutego 2023 roku" - wskazał szef POLSA. Wyjaśnił przy tym, że objęte nim działania realizowane są ze środków programu Horyzont 2020. W imieniu Komisji Europejskiej w realizację zaangażowana jest też agencja GSA (Europejski Organ Nadzoru Globalnego Systemu Nawigacji Satelitarnej - ang. European GNSS Agency) - będąca w głównym unijnym podmiocie zarządzającym aspektami związanymi z bezpieczeństwem i niezawodnością systemu radionawigacji satelitarnej (programy GALILEO i EGNOS). W projekcie odpowiada ona za operacyjność skojarzonych satelitów.



Ilustracja: Polska Agencja Kosmiczna [polsa.gov.pl]

W takiej konfiguracji ENTRUSTED ma być już niebawem platformą wymiany doświadczeń i najlepszych praktyk oraz wstępem do sprawnej realizacji uruchamianego europejskiego systemu GovSatCom - zapewnia POLSA. Przy tej inicjatywie Polska Agencja Kosmiczna ma odpowiadać m.in. za badanie zapotrzebowania użytkowników publicznych na dane z powiązanych systemów satelitarnych oraz edukowanie kadry administracyjnej.

Czytaj też: [Bezpieczna łączność satelitarna na potrzeby rządowe. Rusza projekt ENTRUSTED](#)

W charakterze osobnego pola zaangażowania szef POLSA wskazał program pilotażowy dotyczący konkretnych aplikacji dla administracji publicznej, realizowany z dotacji Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii. Zwrócił uwagę, że administracja publiczna - pomimo świadomości swojego zapotrzebowania na dane i aplikacje satelitarne, często nie jest w stanie ustalić, jak i skąd je pozyskiwać. Trudną do przebycia barierą mają być też kwestie finansowe.

Wspólnie z administracją publiczną, przyszłymi potencjalnymi klientami - urzędami identyfikujemy ich potrzeby. Równolegle prowadzimy dialog z firmami, które będą w stanie opracować i dostarczyć rozwiązania odpowiadające na potrzeby administracji. Na końcu firmy będą mogły przedstawić rozwiązanie.

Szaniawski poinformował, że w ramach pilotażu realizowane są już dwa pierwsze projekty: udostępnienia zautomatyzowanej mapy pokrycia terenu Polski (dzięki której będzie można obserwować zmiany np. w zalesieniu czy terenach zabudowanych) oraz mapy bonitacji gruntów (ocena jakości gleby pod względem jej wartości użytkowej). Ta druga ma umożliwić szybsze podejmowanie decyzji dotyczących np. odrolnienia gruntów.

Podczas konferencji pytano przedstawicieli POLSA, czy kadry sektora publicznego mogą korzystać z danych satelitarnych w ramach walki z pandemią. Reprezentująca departament edukacji POLSA Kinga Gruszecka wyjaśniła, że pomocne są tutaj przede wszystkim technologie związane z nawigacją. Posłużyła się przykładem działań podejmowanych wiosną 2020 roku, kiedy transport transgraniczny stał się wyzwaniem - jak podkreśliła, europejska agencja GSA opracowała wówczas aplikację, która miała pomóc w płynnym przemieszczaniu się ciężarówek z żywnością i unikaniu przestojów w transporcie. "Z tego co wiem, agencja pracuje nad kolejnymi aplikacjami związanymi z nawigacją, które mają pomóc w poczuciu bezpieczeństwa, żeby np. sprawdzić, czy byliśmy w miejscu, gdzie jest wysoki wskaźnik zakażeń" - powiedziała Gruszecka.

Czytaj też: [Sat4Envi - dane satelitarne na wyciągnięcie ręki](#)

Zwrócono też uwagę na aspekt klimatyczny i to, w jaki sposób satelity pozwalały obserwować bezprecedensowe zmiany jakości powietrza na skutek ograniczenia ruchu i działalności przemysłowej w momencie największych restrykcji pandemicznych. Dzięki zobrazowaniom satelitarnym można było wówczas dokładnie mierzyć, jak podczas wiosennej fali epidemii szybko i radykalnie zmniejszyły się stężenia szkodliwych gazów, pyłów zawieszonych i aerozoli, m.in. dwutlenku azotu (kojarzonego z działalnością przemysłową).

Bardzo użyteczny okazał się wówczas satelita Sentinel 5P - działający w ramach europejskiego programu obserwacji Ziemi, Copernicus. Zamontowany na jego platformie instrument Tropomi umożliwia mapowanie wielu gazów śladowych, takich jak: dwutlenek azotu, ozon, formaldehyd, dwutlenek siarki, metan, tlenek węgla i aerozole. Wszystkie one wpływają na jakość powietrza, którym oddychamy, a tym samym na nasze zdrowie i klimat.

Czytaj też: [Szef PAK: Ważna infrastruktura dedykowana przechowywaniu danych satelitarnych lokowana jest w Polsce](#)